

# Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 1,— złoty. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tym podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonent nie ma prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lam. wiersz 30 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiedz. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 52

Nowe, piątek 24-go grudnia 1937 r.

Rok XIV.

## Jasełka.

Podobnie, jak współczesny teatr świecki sięga swymi korzeniami greckiego dramatu, który powstał z obrządku ku czci Dionizeasa, tak i teatr religijny wywodzi się z średniowiecznego wzoru, którym był t. zw. dramat religijny. Buitemu jego rozwojowi sprzyjał wydatnie wpływ Kościoła katolickiego, który odgrywał dominującą rolę w życiu umysłowym średniowiecznej Europy. Dramaty religijne dzieliły się na kilka części, obejmujących dzieje Święt. Rodziny, a więc Zwiastowanie, szukanie noclegu w Betleem, pokłon Pasterzy, hold Trzech Królów itd. Inicjatywa urządzania widowisk religijnych spoczywała w rękach duchowieństwa, a wykonanie powierzano najczęściej studentom i żakom.

Prostota środków technicznych wpłynęła na specjalny charakter widowisk religijnych średniowiecza. Brak sceny i widowni przyczynił się do tego, że aktorzy siedzieli podczas przedstawienia pospół z publicznością, wychodzili przed audytorium, kiedy następowała ich kolej, a po wyrecytowaniu swej roli wracali na dawne miejsce. Bezpośredni kontakt z publicznością, która znała aktorów z prywatnego życia, wpływał na osłabienie nastroju widowiska.

W Polsce najstarsze zabytki jasełek datują się z wieku piętnastego. Obok przekładów i adaptacji z francuskiej i włoskiej literatury coraz częściej spotkać można utwory polskich autorów. Szereg jasełek franciszkańskich i bernardyńskich przechowało się po dziś dzień, a współczesna literatura obfituje w wiele przykładów stylizowanych utworów w tym rodzaju.

Do wieku XVIII, tj. do chwili powstania teatrów dworskich, które wyrosły na gruncie arystokratycznym i rozwijały się na dworach szlacheckich i w rezydencjach magnackich, teatrem religijnym kierowali w dalszym ciągu zakonnicy, przeważnie Bernardyni i Franciszkanie, a później Jezuici. Wraz z przeniesieniem misterii o Bożym Narodzeniu na grunt polski pojawiły się w nich rysy swojskie. Organizatorzy widowisk, nie umiejąc jednak zachować umiaru i dopuszczając nieraz do pomieszania momentów prawdziwie wzniosłych z rubasznością, narażali się często na surowe represje ze strony władz kościelnych.

Pod wpływem kultury francuskiej powstają u nas nowe placówki teatralne, które obok Corneilla i Racina czy Moliera grają również stylizowane utwory religijne. Są to teatry dworskie, w których występują już aktorzy zawodowi. Największą aktywność przejawia na tym polu teatr ks. Radziwiłłowej w Nieświeżu.

W Polsce współczesnej zwyczaj grywania sztuk religijnych istnieje po dziś dzień i rozwija się w dwóch kierunkach: pierwszy — to oryginalny teatr szopkowy, czyli jasełkowy, spotykany na wsiach, w którym udział biorą najczęściej dzieci i młodzież wiejska. Łączy się z tym zwyczajem przebierania się w kostiumy, maski itp. Przebieraniu towarzyszy cały szereg obyczajów ludowych, które w każdej okolicy Polski posiadają inny charakter. I tak np. na Huculszczyźnie chodzą od domu do domu t. zw. plesanyki, czyli płaścze, inaczej tancerze; na Kaszubach oprowadzają jednego z wieśniaków, przebranego za niedźwiedzia, lub z twarzą zakrytą maską małpy, kozła lub bociana. W Lubelszczyźnie znany jest zwyczaj t. zw. herodów, w Kieleckim — turań, oprowadzany po wsi aż do końca karnawału.

Drugi rodzaj jasełek — to teatr stylizowany, który reprezentuje szereg wybitnych pisarzy i teatrologów polskich, jak Or-Ot, Rydel, Leon Schiller, Cierniak i inni. Jest to jednak zupełnie inny rodzaj

widowisk świątecznych, wyrosły na podłożu gruntownej znajomości obyczajów ludowych w połączeniu z wymaganiami stawianymi scenie zawodowej.

Nieodłączną cechą jasełek jest kolęda, która istnieje we wszystkich okolicach kraju w tysiącnych odmianach i nadała temu świętu swoisty urok.

## Zwyczaje wigilijne u nas i gdzie indziej.

Boże Narodzenie jest największym świętem Chrześcijaństwa. Nic dziwnego, że wszystkie kraje chrześcijańskie obchodzą je niezwykle uroczysto. Każdy bowiem wiek dorzucał coś nowego do obrzędów i zwyczajów, każda cywilizacja nadawała uroczystościom ton odrębny dla danego kraju.

Zbyt uniwersalne jest to święto w swych zasadniczych pierwiastkach, by jakiegokolwiek jego cechy pozostały obcymi w Polsce. Jasełka — wynalazek św. Franciszka z Assyżu — przyszły do Polski w XIII w. z zakonem Franciszkanów i przyjęły się od razu. Dziś szopka przestała być widowiskiem ściśle religijnym, przeszła do ludu, a w ogóle prawie zanikła.

Wigilia z jej tradycyjnymi potrawami jest obyczajem, od którego nie odstępują nawet miasta, gdzie słabszy jest pęd do utrzymania tradycji. Potrawy wigilijne u nas są ściśle postne, tymczasem w innych krajach menu wigilijne jest zupełnie inne, jak również nastrój, panujący w ten wieczór. U nas wigilia jest świętem czysto rodzinnym, domowym, każdy stara się być wśród najbliższych. We Francji zaś najważniejszą wigilią jest zwykła obfita uczta, po której następują tańce z muzyką. U nas restauracje i lokale publiczne są zamknięte, każdy skupia się przy ognisku rodzinnym, tam — ruch w lokalach jest taki, jak u nas na Sylwestra.

W krajach skandynawskich i Niemczech istnieje zwyczaj „polana świątecznego. Największe polano, jakie się może zmieścić w kominku lub piecu, zapala się w wigilię Bożego Narodzenia. Ze sposobu, w jaki się pali, wyciąga się wróżby na rok przyszły. Ideałem jest, by tliło się jeszcze do następnego rana, im dłużej zaś się pali, tym więcej szczęścia i pomyślności spodziewać się można w roku następnym. Po zapaleniu tego tradycyjnego polana następuje dopiero uczta, składająca się z zimnego mięsniwa, obficie zakrapianego alkoholem, ciast i słodczy.

Zwyczaj choinki powstał w średniowieczu w Niemczech i w krajach skandynawskich. Z Niemiec przeszedł na kraje sąsiednie dopiero w XIX wieku. Do Anglii dostał się na skutek małżeństwa królowej Wiktorii z Albertem Saskim. Lud angielski poszedł za przykładem królowej i zwyczaj szybko się rozpowszechnił.

W Polsce zwyczaj ten wszedł już do tradycji Bożego Narodzenia i nie prędko zapewne minie, bo któreż dziecko wyrzeknie się dobrowolnie tej największej w roku radości? I któż z rodziców odmówi sobie tej chwili, kiedy sam staje się dzieckiem śląc zamglony uśmiech w stronę lat szczęśliwych i beztroskich, a tak dawno minionych...

**Dezertorem z pola obowiązku obywatelskiego jest ten, kto uchyla się od ofiary na Pomoc Zimową.**



Wysuszone mydło Tukan  
oszczędne i tanie.

Wszystkim Prenumeratom i Czytelnikom  
życzy

**WESOŁYCH ŚWIĄT**  
Redakcja.

## Boże Narodzenie a wierzenia ludowe.

Z żadnym świętem nie wiąże się tyle wierzeń i przesądów, co z Bożym Narodzeniem. Powiedzmy szczerze — że sami nie lubimy, żeby przy willi była nieparzysta ilość osób. U ludu zaś istnieje niezliczona ilość przesądów, różniących się zresztą od siebie w różnych miejscach kraju.

Ustawianie czterech snopów w chałupie należy do zwyczajów powszechnych. Ze snopa, stojącego w kącie, wyciągają domownicy źdźbła słomy i wróżą o urodzaju na rok przyszły. Potem słomę niesie się bydłu, wraz z okruciami opłatka, resztę pali się. Obwiązuje się też drzewa w ogrodzie powroślanami z tej słomy, by obficie rodziły.

Lud nasz wierzy, że w noc wigilijną zwierzęta przemawiają ludzkim głosem i kto jest godzien tego, ten usłyszy.

W dzień wigilijny nie należy płakać, bo by się cały rok płakało, nie należy też pożyczать pieniędzy. Można natomiast obmyć się wodą, do której wrzuciło się parę monet.

Z ilości polan drzewa ujętych jako naręcz, wyciąga się wróżby o pomyślności, przy czym liczba parzysta, jest oczywiście dobrą wróżbą.

Szczekanie psa wskazuje młodej dziewczynie, z której strony ma się spodziewać przybycia przyszłego męża.

Czosnek kładziony na stół wigilijny, ma odwracać choroby. Żelazo od piługa pod stołem — chroni rolę od kretów.

A przede wszystkim — dobry i powszechny przesąd, który bodajby się zawsze utrzymał: w dzień wigilijny trzeba być pogodnym, w dobrym humorze, miłym dla otoczenia, przebaczącym wrogom. I to stanowi najpiękniejszą prawdziwie chrześcijańską tradycję tego wieczoru.

## W drodze do urzędywistnienia.

Sprawa I Targów Meblowych w Nowem wkrocza na nowe tory rozwoju. Dotychczasowy komitet targowy, noszący charakter tymczasowości, ustępuje miejsce instytucji całej, opartej na mocnych podstawach prawnych i materialnych.

Wstępne przygotowania poszły w kierunku nadania targom charakteru możliwie poważnego. Ze względu na powyższe zamierzenia, urządzenie targów przejmuje na siebie Zarząd Miejski.

W ostatnich dniach nadeszło zezwolenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu na urządzenie targów w czasie od dnia 26 czerwca do dnia 10 lipca 1938 r.

W dniu 20 bm. odbyło się w Zarządzie Miejskim zebranie, na którym ukonstytuował się stały Kom. T. W skład komitetu wchodzi następujące osoby: przewodniczący p. burmistrz Kuchczyński, zastępca p. poseł Gauza, sekretarz p. Lesiński, skarbnik p. Płokarz. Jako delegat cechu stolarskiego wybrany został do komitetu p. Aleksander Żurawski, oraz pp. Lauda i Sieg, jako dalsi członkowie komitetu.

Komitet powołał niebawem do życia fachowe podkomitety, z których na razie powstał już Wydział Propagandy z przewodniczącym p. Kazmucha.

Powstanie I Targów Meblowych w Nowem przede wszystkim ma na celu rozwój miejscowego przemysłu stolarskiego, znanego chludnie z doskonałych swoich wyrobów.

Przez zgodny wysiłek Zarządu Miejskiego, Cechu Stolarskiego i Komitetu Targowego i przy niewątpliwym moralnym poparciu całego miejscowego obywatelstwa, I Targi Meblowe w Nowem spełnią skutecznie swoje zadanie i przyczynią się do rozwoju gospodarczego całego naszego miasta.

## Tow. Gimn. „Sokół” w Kol. Ostrowickiej

urządza w drugie święto Bożego Narodzenia na sali p. Leozkowskiego w Kolonii Ostrowickiej swoją doroczną zabawę zimową połączoną z przedstawieniem amatorskim p. t. „W górę serca”, dramat w 4 aktach na tle powstania z 1862-63 r. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Początek przedstawienia o godz. 6,30 wieczorem.

## Z DNIA.

### ZGŁOSZENI ROSZCZEŃ O RENTĘ DLA SIEROT.

Do roszczeń zgłaszanych przez wdowę po zmarłym robotniku o rentę dla sierot bez równoczesnego zgłoszenia roszczenia o rentę wdowią, oraz do roszczeń zgłaszanych o rentę dla sierot bez ojca i matki, należy dołączyć następujące dokumenty: 1. legitymację ubezpieczeniową zmarłego robotnika, 2. metrykę śmierci ubezpieczonego, a jeżeli rodzice nie żyją, również metrykę śmierci drugiego z rodziców, 3. metrykę urodzenia i poświadczenia życia sieroty w wieku poniżej lat 17 (chłopcy) i 18 (dziewczeta), 4. poświadczony odpis protokołu posiedzenia sądu, ustanawiającego opiekę, jeżeli roszczenia zgłasza opiekun sieroty bez ojca i matki.

Jeżeli zmarły pobierał rentę inwalidzką wraz z dodatkami na dzieci, nie należy dołączać legitymacji ubezpieczeniowej zmarłego oraz metryk urodzenia sieroty.

### ODKRYCIE SERUM PRZECIWI ZARAZI PRYSZCZYCY U BYDŁA.

Jak się dowiaduje dziennik „Ca Croix” w Paryżu ministerstwo rolnictwa w Ekwadorze (Amer. Poł.) zakomunikowało oficjalnie akademikom umiejętności w Paryżu, Berlinie, Londynie i Waszyngtonie, iż weterynarzom miejscowym udało się spreparować serum, które zabezpiecza bydło na przeziębienie od zarażenia się pryszczycą racie i pyska.

### WZROST PRZEWOZÓW TOWAROWYCH NA KOLEJACH.

Według ostatnich obliczeń, w pierwszych trzech kwartałach br. koleje państwowe przewiozły na liniach normalno-torowych ogółem 25.302 tys. ton towarów, tj. o 13.508 tys. ton więcej niż w analogicznym okresie poprzedniego roku. Do tak znacznego zwiększenia ruchu towarowego na kolejach przyczyniła się poprawa sytuacji gospodarczej kraju.

## Wychowanie, jako czynnik gospodarczego rozwoju.

W Stowarzyszeniu Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych odbył się odczyt, redaktora Tadeusza Garczyńskiego p. t. „Wychowanie jako czynnik gospodarczego rozwoju”.

Referent stwierdził na wstępie, że pojęcie oderwanej polityki gospodarczej nie istnieje przy czym szczególnie w obecnych momentach wyraźnie uwidacznia się jałowość wszelkich rozważań gospodarczych bez uwzględnienia przesłanek całokształtu polityki państwa. Ustaliwszy tę tezę, referent stwierdził konieczność wychowania społeczeństwa w duchu pewnego idealizmu, twierdząc, że walka o byt może stworzyć takie same braterstwo pracy podobnie jak istniejące braterstwo broni. Może ono tylko wówczas wykształcić się, jeżeli zapamiętuje nastroj koleżeństwa i przyjaźni, wynikający ze świadomości, że nikt nie żyje sam. Tego rodzaju nastroj dopiero wytworzyć może zaufanie do przyszłości, to zaufanie, które jest niezbędnym czynnikiem każdego problemu gospodarczego. Jeżeli w Polsce myślimy o rozbudowie obrotu, który jest niezbędnym w takim czy innym ustroju, bez wiary w przyszłość, bez zaufania do ludzi stojących u steru, osiągnięcie tej rozbudowy okaże się niemożliwym.

Referent zaznaczył, że przez wychowanie rozumie nauczanie człowieka, jak może być szczęśliwym. Z tego punktu widzenia pojęcie wychowania rozciąga się szeroko poza normalne granice naszych pojęć o pedagogice społecznej. Jeżeli chodzi o szkoły, którym poświęca więcej uwagi, stwierdza, że nie wypełniają one swojego zadania. W szczególności nauka jest koniecznością, powszechnością nauczania względna koniecznością, system polegający na produkowaniu t. zw. inteligencji jest szkodliwy. Jeśli nauka stwarza bodźce, to polityk oświatowy powinien zdać sobie sprawę, czy istnieje możliwość zaspokojenia ich w niedalekiej przyszłości, w przeciwnym razie stwarza płaszczyznę wstrząsu i wiecznego źródła niezadowolenia.

Przechodząc do stosunków polskich, autor dochodzi do wniosku, że ilość szkół średnich ogólnokształcących powinna być ograniczona, a samo świadectwo nie powinno dawać żadnych praw. Ilość uniwersytetów względnie fakultetów powinna być również ograniczona. Dzisiejszy system szkolny zabija wartość inicjatywy na rzecz świadectwa i w rezultacie wytwarza klasę inteligencjo-biurokratyczną.

Najlepszym jak i najstosowniejszym podarkiem gwiazdkowym jest

## 1 aparat radiowy.

Wyjątkowe spłaty ratalne oraz rabaty gwiazdkowe.

Tylko fachowiec da gwarancję dobrego założenia i działania aparatu.

Za stare aparaty płaci się stosowne ceny

**F-a E. Kleinwächter**  
właśc. H. Piontkowski  
**NOWE.**

## Henryk Ibsen — aptekarzem.

Nie wszyscy zapewne wiedzą, że dramaturg norweski, Henryk Ibsen, rozpoczął swą karierę życiową zawodem aptekarskim. Mając lat 16, w roku 1844 wstępuje młody Ibsen na praktykę do apteki Reimanna w małym miasteczku Grimstadt, w trzy lata później zaś zdaie egzamin na pomocnika i jako pomocnik odbywa się w dalszym ciągu praktykę w teże aptece, należącej już do Larsa Nielsena. Pracując w aptece Ibsen powziął zamiar przerwania się na medycynę, zaczął przygotowywać się do egzaminu lekarskiego, w chwilach zaś wolnych od pracy czytywał Cycerona i Katylinę Sallustiusza. Zwierza się siostrze, że „chce zostać na znakomitym i najdoskonalszym z ludzi”. Sprzecznosc między skromną pozycją pracownika aptekarskiego a aspiracjami Ibsena, wybiegającymi daleko poza rzeczywistość, spowodowały rozdźwięk pomiędzy małym miasteczkowym społeczeństwem i młodym farmaceutą. W roku 1850 porzuca Ibsen farmację i mążerzenia o zawodzie lekarza. Pochłania go literatura. Potężna indywidualność Katyliny skłania go do napisania dramatu. Zostaje pisarzem-dramaturgiem, jednym z największych, jakich wydały ostatnie stulecia. Farmacja nie wywarła, zdaje się, większego wpływu na twórczość Ibsena. Poza jedną okolicznościową broszurką p. t. „Jakie są obowiązki młodego aptekarza względem lekarza i państwa, a jakie lekarza względem niego” — nic nie napisał o farmacji.

## Zmiana diety.

Ponieważ, mimo wszelkich obostrzeń, konsumpcja tłuszczów w Niemczech jeszcze jest zbyt wysoka, wydano nowe rozporządzenia, utrudniające nabycie masła i tłuszczów. Okazuje się bowiem, że w porównaniu z rokiem 1913 konsumpcja tłuszczów wzrosła o 29,3 proc. (masła o więcej 25,8 proc., margaryny o więcej 12,4 proc., słoniny o więcej 9,5 proc.). Od roku 1933 import tłuszczów zmniejszył się zaledwie o 174.000 ton i to poważnie kosztem Stanów Zjednoczonych, skąd sprowadzano duże ilości smalcu. Ponieważ Niemcy mają dostateczne ilości cukru, chcą zmusić ludność, aby cukrem zastępowała tłuszcze. A więc zamiast masła — konfitury, marmelady, jamy. Propaganda prowadzona przez rząd dąży do wykazania, że nawet kraje produkujące w dużych ilościach masło, jak Szwajcaria, Dania, Szwecja konsumują jednak mniej masła od Niemiec a natomiast więcej cukru.

## Walka z rakiem.

Brytyjskie Towarzystwa dla walki z rakiem ogłosiło sprawozdanie, w którym największy nacisk położono na prace doświadczalne jednego z lekarzy londyńskich, dra Lumaden, w dziedzinie produkowania serum antyrakowego. Dr Lumaden dokonał bowiem szeregu doświadczeń ze szczurami, którym zaszczepiono raka. Stwierdził on, iż we krwi tych szczurów, po usunięciu guzów rakowych, tworzą się toksyny, które działają niszcząco na komórki raka i uniemożliwiają powtórne pojawienie się raka w organizmie. Barany, którym szczepiono krew immunizowanych szczurów, nie zapadają na raka i wytwarzają z kolei we krwi immunizujący odczynnik. Odczynnik ten w formie serum, zastrzyknięty zwierzęciu z naroślami rakowatymi, przyczynia się w krótkim czasie do rozpadu i zanikania tych narośli. Doświadczenia dra Lumaden wywołały ogólne zainteresowanie w szerokich kołach lekarzy.

Albumy do pocztówek i fotografii

Pamiętniki

Koronki papierowe

Serwetki i serwety do tort

Książki dla młodzieży

Książki z obrazkami

**Papier do pisania**

biały i kolorowy w różnych wielkościach

poleca po cenach dostępnych

**W. Wesółowski.**

## Napad rabunkowy na ulicy.

W ubiegły piątek około godziny 4 po południu dokonał nieznanego osobnika na ulicy Zduńskiej niezwykle zuchwałego napadu rabunkowego. P. Gertruda Sonnenwald, urzędniczka z banku Raiffeisen, idąca ulicą i mająca przy sobie około 1000 zł na wypłatę pracowników firmy Sonnenwald, została niespodziewanie zatrzymana przez pewnego mężczyznę, który przemocą wyrwał jej teczkę z pieniędzmi. Aby nie mogła wzywać pomocy, obsypał jej twarz trocinami i zbiegł niepoznany boczny ulicami. Policja czyni usilne starania w celu wykrycia sprawcy.

Jak się dalej dowiadujemy, ujęto napastnika i pieniądze zwrócono poszkodowanej firmie. Policja wytropiła sprawcę napadu w osobie niejakiego Grajewskiego.

## Żywot człowieka poczciwego.

W jednym z pism angielskich ukazały się interesujące dane statystyczne, wskazujące na co zużywa życie człowiek przeciętny, który dożył 80 lat. Człowiek, który przeżył 80 lat, a więc 29.220 dni, 701.280 godzin, 42.076.800 minut, 2.524.608.000 sekund, przespał w ciągu swego życia nie mniej niż 26 lat, przepracował 21 lat, nudził się... 6 lat, spędził na jedzeniu 5 lat, czekał również 5 lat, był zakochany 4 lata, chodził na spacer 4 lata, podróżował 3 lata i czytał gazety 1 i pół roku. Na golenie poświęcił 228 dni, na ubieranie się 39 dni, na kontrolowanie zegarka 30 dni, na pisanie 21 dni, na zawiązywanie krawata 18 dni, w teatrze spędził 16 dni, wycierał nos w sumie 13 dni, zapalał cygaro ogółem 12 dni, przecierał okulary 5 dni, ziewał — 4 dni.

## Tylko w nocy.

Wówczas gdy wszyscy jego koledzy po fachu pracują we dnie, on przyjmuje pacjentów i pracuje tylko w nocy. Oryginałem tym jest jeden z dentyстів w Pradze czeskiej, który rozpoczyna przyjęcia w swym gabinecie dopiero o godzinie 7 wieczorem i kończy je o 7 rano. Dziwny ten pomysł ma jednak jak się okazuje, rzeczywistą podstawę, gdyż w poczekalni nocnego dentysty jest zawsze pełno, tak, iż musiał on po pewnym czasie zaangażować jeszcze do pomocy dwóch asystentów. Jak i dlaczego tak się dzieje w Pradze, gdzie życie nocne nie jest bardzo rozwinięte, czemu pacjenci przekładają godziny nocne nad dzienne, nie łatwo odgadnąć — fakt jednakże jest faktem. Uzasadnienie faktyczne jest jedno: zęby bolą najostrzej w nocy i w tych godzinach ból zęba najbardziej doskwiera.

## POLECAM NA GWIAZDKĘ:

Pierniki rozmaitych firm, gwiazdory, figi, daktyle, pomarańcze, winogrona, konfekt i piękne bonbonierki.

 **Wielki wybór artykułów kosmetycznych.** 

Najtańsze źródło zakupu

wszelkich likierów, rumu, araku, koniaków, krajowych i francuskich oraz win krajowych i zagranicznych.

**Julian Borkowski, Nowe.**

## UPOMINKI GWIAZDKOWE

Serwisy stołowe, do kawy i mokki. ☞ ☞

Nakrycia stołowe, alpakowe, nierdzewne.

Komplety szklane do ciast, kompotu, wina i wódki.

**Łyżwy**

„Turf” — „Hockey” — „Sport” polerowane

i niklowe w wszystkich wielkościach.

Nowoczesne przybory Kuchenne.

Wszelkiego rodzaju galanterię w wielkim wyborze

poleca

**JAN SIUDZIŃSKI, NOWE.**

**T. Pilarski**

Handel towarów kolonialnych i wódek

**Nowe**

ul. Kolejowa 12  
telefon nr 93

poleca po najtańszych cenach:

dziennie świeżo paloną kawę, kakao, herbatę, rodzynki, migdały, orzechy, olejki i proszki do pieczenia; oraz wszelkie w zakres wchodzące artykuły spożywcze. — Zarazem: wszelkie mydła toaletowe pierwszej jakości i do prania, oleje jadalne i do maszyn, świece, smary na osie itd.

Szczególną uwagę zwracam na zniżone ceny moich zapasów:

Rumów. — Araków. — Najrozmaitszych koniaków. — Wszelkich gatunków likierów oraz win krajowych i zagranicznych.

Wydzierżawię od 1. I. 1938 r.

### skład

w moim domu Nowe, Rynek 29.

Zofia Żmudzińska  
Toruń, ul. Bydgoska 43 m. 4.

### NAKAZY ZAPŁATY

można nabyć w księgarni

W. Wesołowskiego.

### Polecam na gwiazdkę:

Własne wyroby czekoladowe w wielkim wyborze.  
Dziennie świeże marcepany, herbatniki oraz pierniki.

Od 12 do 20 grudnia włącznie przy zakupie  
powyżej 5,— zł daję

10% rabatu.

Cukiernia Weiss'a.

### DRUKI

wszelkiego rodzaju w: konuje  
szybko, gustownie i po cenach  
przystępnych

Drukarnia W. Wesołowskiego.

# NA GWIAZDKĘ

## PRAKTYCZNE PODARKI GWIAZDKOWE

jak: mydła toaletowe, pasty do zębów, szczotki do zębów od 30 groszy,  
wody kolońskie, kremy i pudry.

## PIĘKNE KARTONAZE KOSMETYCZNE.

### OZDOBY CHOINKOWE:

Kule. — Czubki. — Lameta. — Ognie zimne. — Świecek itp. — Po cenach konkurencyjnych.

Aparaty i przybory fotograficzne

## CENTRALNA FOTO-DROGERIA I SKŁAD KOLONIALNY

Rynek 31

H. KRASZUCKI, NOWE

Telefon 17

## Wielka sprzedaż gwiazdkowa.

NIEBYWAŁA OKAZJA TANIEGO ZAKUPU:  
Galanterii, bielizny, bławatów, firanów, konfekcji,  
obuwia, chodników, dywanów.

## PIĘKNE I TANIE PODARKI NA GWIAZDKĘ

poleca w dobrej jakości w wielkim wyborze

Rynek 25

W. JAZDZEWSKI, NOWE

Telefon 15

BŁAWATY. KONFEKCJA. OBUWIE. GALANTERIA.

W najlepszych jakościach i przy niskich cenach

wszelkie towary kolonialne oraz  
najrozmaitsze wódki i wina

poleca

Telefon 45.

Alfons Zacharek.

Telefon 45.